

# Kajakarstwo to sport dla wszystkich

Rozmowa z Marcinem Chodorowskim prezesem Fundacji Promocji Rekreacji „KiM”.

## Jak doszło do powstania fundacji?

Początkowo grupa znajomych, zaczęła dość intensywnie pływać, nie myśląc o jakimkolwiek sformalizowaniu. Ze względu na dużą aktywność oraz sporą ilość osób w 2006 roku po rozmowie z ówczesnym burmistrzem Lomianek stwierdziliśmy, że jeżeli mamy się rozwijać, podejmiemy różną współpracę z gminami powinniśmy przyjąć jakiś formę prawną. I tak w 2006 roku z grupy nieformalnej „Każki i My” powstała „Fundacja Promocji Rekreacji KiM”.

## Czym zajmuje się grupa?

Oprócz pływania mamy aspiracje dydaktyczne, organizujemy różnego rodzaju wprawki. Staramy się również promować w Polsce kajakarstwo morskie. 70% członków naszej grupy to instruktorzy kajakarstwa.

## Czy kajakarstwo to sport dla wszystkich?

Oczywiście, że nie! Kajakarstwo rekreacyjne nie wymaga żadnych fizycznych ani specjalnych umiejętności technicznych, które są potrzebne na przykład w sportach zawodowych. Zaletą jest możliwość zaangażowania. Zaletą można powiedzieć, że kajakarstwo to sport dla wszystkich, wystarczy spojrzeć na wzrost popularności tego sportu. Kto może ten wsiada na kajak i płynie. Jeżeli mówimy o kajakarstwie na troche wyższym poziomie np. o kajakarstwie morskim czy górskim tam trzeba już przekroczyć pewne bariery związane z techniką pływania.

## Czy jest to droga dyscyplina sportu?

Nie, wręcz przeciwnie, wypoczęcie jest turystą z wiosłem i kamizelką to koszt zaledwie 20 zł. Cena sprzętu jest obecnie porównywalna do każdego sportu, można porównać ją np. do narciarstwa. Wszystko zależy od tego, ile chce się wydać na sprzęt.

Słyszałem o wielu wślach inicjatywach m.in. Wisłany Wisłuch Turystyczny.

Wisłany Ślask Turystyczny to jeden z projektów, który staramy się realizować, jest to idea, której stworzenia widział Wisłany krzyżani, które mogłyby obsługiwać turystów w swoim regionie. Nie mamy poczucia, że będziemy tym zarządzać, fundacja stawia sobie na celu popularyzowanie tego pomysłu. Okazuje się, że gminy i miasta nadwiślańskie są tym bardzo zainteresowane. Nie jest to nasz jedyny projekt, który obecnie realizujemy, właśnie skończyliśmy pracę nad filmem szkoleniowy z zakresu bezpieczeństwa uprawiania kajakarstwa, napisaliśmy go Wprawki kajakowe - cz. I. Na obecną chwilę otrzymaliśmy patronat 30 prezydentów, burmistrzów i wójtów - miast i miasteczek władz Wisły, Bugu, Narwi i niektórych miast nadbaltyckich. Film ten jest na płycie DVD, rozdawany nieodpłatnie m.in. młodzieży w szkołach.

## Jak sprawa wygląda w Lomiankach?

W Lomiankach mieliśmy zawsze pozytywne odzwy, władze samorządowe wspierają nas moralnie i tego na tę chwilę oczekujemy. Nie wychodzimy z władz lokalnych o jakiejś środki finansowe, staramy się radzić sobie we własnym zakresie poprzez różne projekty, zdobywając sponsorów. Nie możemy jednak pochwalnie się projektem typowym

dla Lomianek, ale kto wie, teraz przystępujemy do nowego projektu z środowisk uniętych, może w ten sposób uzyskamy pieniądze na zakup sprzętu kajakowego, dzięki któremu będziemy w stanie stworzyć ofertę dla mieszkańców Lomianek np. spływ z Lomianek do Modina.

Dużo mówię o aktywności Nowego Dworu Mazowieckiego.

Rzeczywiście, Nowy Dwór Mazowiecki jest bardzo aktywny w swoich działaniach, miasto bierze udział w programie „Partnerstwo w Widłach Trzech Rzek”, dzięki temu otrzymaliśmy zaproszenie do współpracy, co z tego wynika. Faktem jest, że Nowy Dwór jest bardzo zaangażowany w różne projekty związane z aktywnością środowiska lokalnego.

## Na czym polega program „Partnerstwo w Widłach Trzech Rzek”?

Jest to duży projekt obejmujący kilka gmin leżących w widłach Narwi, Wkrzy i Wisły. Ogólnie rzecz biorąc, jest to program, mający na celu aktywizację zawodową mieszkańców gmin biorących udział w akcji. My mamy nadzieję, że będziemy aktywnie wspierać ten projekt.

W jaki sposób staracie się wyjść do mieszkańców? Szczerze mówiąc, ja o fundacji dowiedziałem się trochę przypadkowo.

Przed wszystkim poprzez media jest to jeden kanał komunikacji, drugim źródłem jest nasza strona internetowa, myśnię, że po tej rozmowie dotarł do mieszkańców Lomianek będzie lepsze, przynajmniej świadomość o istnieniu takiej grupy, można powiedzieć o zasięgu międzynarodowym, gdyż mamy swój oddział w Szwecji i kto wie, co będzie dalej.

## Otwieracie się także na sport wyżywiony?

Założeniem grupy jest pływanie rekreacyjne, chociaż startujemy w wyścigach, które są w ramach spływu. Nie ma jednak założenia sportu wyżywionego, aczkolwiek są pewne ograniczenia dotyczące przyjmowania nowych członków.

## Jakie?

Jeżeli chce ktoś, zostać nowym członkiem przede wszystkim musi z nami pływać, po drugie udział w naszym spływie Wisła z Kazimierza Dolnego do Warszawy o długości 150 km i takim dystansem trzeba poradzić sobie dwóm dniach dwóm. Wszyscy instruktorzy w KiM są zobowiązani do przepłynięcia 100 km w ciągu jednego dnia. Oczywiście dla osób, które chcą towarzyszyć, wypływać nie ma takich ograniczeń.

Zatem żeby dostać się do waszej

„Rzeczywiście, Nowy Dwór Mazowiecki jest bardzo aktywny w swoich działaniach, miasto bierze udział w programie „Partnerstwo w Widłach Trzech Rzek”.



grupy trzeba posiadać jakieś umiejętności.

Zdecydowanie tak, założeniem grupy jest edukowanie osób, które są zainteresowane kajakarstwem, żeby współpracować z nami nie trzeba być członkiem KiM.

## W jaki sposób staracie się edukować nowych adeptów kajakarstwa?

Przed wszystkim działania związane z filmem, który teraz wydajemy, po drugie organizujemy wprawki kajakowe, corocznie staramy się zorganizować wprawki związane z kajakarstwem morskim w Karwi, organizujemy szkolenia dotyczące pływania po rzekach, zwałkach, czyli takich, które w swoim nurcie mają jakieś przeszkody.

Jak zachęcić ludzi do uprawiania tego sportu?

Teraz czas sprzyja, są wakacje, więc tam gdzie jest możliwość wypożyczenia kajaka, polecamy taką formę wypożyczenia. Jak wspominałem, nie jest to drogi sprzęt. Początkującym proponuję spokojnie, niższe rzeki, dające strawę dla duszy z ładnymi widokami.

## Mówi się, że każdy sport czegoś uczy. Co daje kajakarstwo?

Z jednej strony kontakt z naturą i jej poznanie, tu kłaniają się wszelkie działania związane z proekologicznymi zasadami związanymi z zachowaniem naturalnych zasobów wodnych. Na pewno płynąć w grupie uczy współpracy i jak każdy sport przełamujemy wszelkich barier, które nie muszą być na poziomie rekordów świata, ale może być to jakiś rekord osobisty, a co za tym idzie wytrzymałość i kondycja. Śmiało można powiedzieć, że kajakarstwo to sport, który da nam możliwość dożywania późnych lat w zdrowiu.

Przemysław Poplek

Fundacja Promocji Rekreacji „KiM” z przyjemnością i satysfakcją informuje, że złożony dnia 30 czerwca 2007 roku wniosek o dofinansowanie realizacji projektu „Rzeki bez granic” (ze środków Funduszu Dotacji w ramach projektu Partnerstwo w Widłach Trzech Rzek - program EQUAL) został pozytywnie rozpatrzony.

Projekt „Rzeki bez granic” adresowany jest do mieszkańców regionu i misją Nowy Dwór Mazowiecki, gminy Mazowieckiej i Zakroczymy - oraz członków organizacji pozarządowych działających na tym terenie. Do udziału zapraszamy osoby gotowe do zaangażowania się w budowę, wodowanie i sprzątnięcie łodzi.

Partnerami realizacji projektu są Lokalna Organizacja Turystyczna Trzech Rzek oraz Hulec Związku Harcerstwa Polskiego w Nowym Dworze Mazowieckim.

Budowa drewnianych łodek to podstawowy, najbardziej spektakularny i wymierny cel projektu. Wybraliśmy drewno jako bardzo wdzięczny i piękny materiał. Naturalny, ekologiczny i prosty w ręcznej obróbce. Budując z drewna uczymy się doświadczeń pomiaru, precyzji odciań i klejenia, odpowiedzialności w wyładunku i lakierowaniu elementów. Z doświadczeń naszych i innych osób wynika, że kontakt z drewnem powoduje wyobraźnię i uwalnia zmyślenie, a równocześnie sprzyja współpracy.

Proces budowy, to zadanie, które uczestnicy zrealizują samodzielnie w całości od punktu zero do finalnego użytkowego produktu w postaci łodzi. Kolejnym etapem będzie wodowanie jednostki. Realizację zakończy spływ wszystkich uczestników i prezentacja zbudowanych obiektów społeczności lokalnej.

Zdobycie konkretny i praktycznej wiedzy z zakresu zasad konstruowania i sposobów budowania łodzi oraz wodowania gotowych jednostek pływających, to za mało, aby odpowiedzialnie i efektywnie wykorzystywać zbudowaną sprzęt.

Dlatego integralnym elementem warsztatu szkoleniowego są zajęcia dotyczące niezbędnej wiedzy z zakresu bezpieczeństwa na wodzie, poznania techniki wodowania, wprawek kajakowych oraz zasad udzielania pierwszej pomocy poszkodowanym.

Równie ważnym celem projektu jest realizacja programu edukacyjnego z zakresu umiejętności psychospołecznych. W ciągu pewnej dni każdy uczestnik budując łódź, będzie także budował swoją postać w ekipie i relacje z pozostałymi osobami. Zbudowanie łodzi wymaga wzajemnego zaufania, pokonania trudności przy zbudowaniu przyczyn i konstruktywnych więzi. Zadanie jest elementem fascynującego procesu społecznego. Zauważmy, że realizację rozpocznie kilka przypadkowo dobranych osób, które z czasem staną się zespołem. Wodując zbudowaną przez siebie jednostkę i świętując osiągnięty sukces (ostatniego dnia warsztatu) będą grupą - zalogą wyposażoną w sprzęt, zintegrowaną wspólnymi doświadczeniami. Istotą projektu jest jego wymiar społeczny. Uczestnikom towarzyszyć będzie trener, który stworzy warunki umożliwiające wzmocnienie takich umiejętności, jak efektywna komunikacja, wzmacnianie i realizacja celów osobistych, kreatywne rozwiązywanie problemów i trudności, wsparcie i współpraca w trakcie realizacji zadań, asertywność.

Zaangażowanie uczestników w budowę łodzi pozwoli każdemu wnieść swój niepowtarzalny udział i zverifyfikować osobiste postawy oraz style społeczne. Tak aby sprzyjały realizacji marzeń.

Ważnym elementem udziału opis projektu uzupełniamy innymi informacjami:

- warsztaty odbędą się w sierpniu na terenie Huleca ZHP w Nowym Dworze Mazowieckim przy ul. Padewskiego 3B (budynki nr 18). Pierwszy termin 08-12 sierpnia, drugi 22-26 sierpnia. Planujemy zorganizować trzy drużyny, które w ciągu 4 dni zbudują po dwie łodzie, a 5-tego dnia zbudują je i osobście wypłyną na wodzie pod czujnym okiem ratowników WOPR.

8- 8 września wszystkich uczestników zapraszamy do udziału w jednodniowym spływie wybudowanymi łodziami a także kajakami, który odbędzie się na trasie Szczępiowo - Modin.

- nasze działania będą fotografowane oraz filmowane. Powstanie materiał zdjęciowy i filmowy, który zostanie wykorzystany do promocji projektu będziemy mogli wspominać i propagować nasze przedsięwzięcie.

- zbudowane łodzie staną się własnością społeczności lokalnych. Pozostały dorobek uczestników w postaci nowych kompetencji, integracji, doświadczeń z realizacji zadań projektu, wzbogaci zasoby społeczności lokalnych. Zakładamy efektem projektu jest wzmocnienie motywacji uczestników do podejmowania nowych wyzwań.

- jak zawsze lokalnie miłą jest ograniczona. Priorytetem projektu jest stworzenie różnorodnych grup. Widne jest, aby uczestnicy reprezentowali różne środowiska, byli w różnym wieku i kondycji fizycznej.

Bezpieczeństwo niezmierzmy, jeżeli nasz projekt przyniesie nam to do naszego wykorzystywania doświadczeń i kompetencji zdobytych w trakcie jego realizacji, a beneficjenci podjął kolejne wyzwania i przedsięwzięcia lokalne.

Końcynatem projektu oraz osobą przyjmującą zgłoszenia jest:

Renata Sobczak  
tel: 022 775 44 57 lub 0 600-820-794  
e-mail: sobczak@comart.pl